

KRZYSZTOF ROBERT  
GÓRSKI

przewodniczący Stowarzyszenia  
Mieszkańców Warszawskiego  
Starego i Nowego Miasta,  
wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy  
Śródmieście m.st. Warszawy

Chairman of the Warsaw Old  
Town and New Town Residents'  
Association, Deputy Chairman  
of the Śródmieście District of the  
Capital City of Warsaw

# Fenomen warszawskiej Starówki

## The uniqueness of Warsaw's Old Town

Warszawska Starówka to na mapie Polski i Europy miejsce unikatowe. Z całą pewnością magiczne – dla mnie, ale też, o czym jestem przekonany, dla tysięcy jej mieszkańców oraz milionów Polaków mieszkających w kraju i rozsianych po świecie. To niewielki obszar stolicy, na który składa się historyczna Stara i Nowa Warszawa (dzisiejsze Stare i Nowe Miasto) oraz to, co stanowi najbliższą otaczającą owe dwie Warszawy otulinę. Stare i Nowe Miasto – mimo różniącej je nazwy – to w istocie liczące po kilkaset lat historii miejsca niegdyś posiadające odrębną miejską tożsamość, własne ratusze i władze oraz swoją specyfikę i osobne herby. Choć, trzeba przyznać, osadnictwo na terenie współczesnej Warszawy jest jeszcze starszej daty i należałoby przywołać Stare Bródno bądź Ujazdów, to jednak początek właściwej historii Warszawy dały owe przywołane wyżej miejsca. Aby mówić o historycznej perspektywie czy horyzoncie historycznym, trzeba wspomnieć, że Nowe Miasto (dawna Nowa Warszawa) to historia 600 lat (niedawno obchodzone), a Stare Miasto (to w obrębie murów, wpisane na Listę światowego dziedzictwa UNESCO) to dzieje około 150-200 lat dłuższe. To tu, na wysoką wiślaną skarpe, ówczesni piastowscy książęta mazowieccy przenieśli z Czerska stolicę swego księstwa. Wokół książęcego zamku powstało osiedle rzemieślniczo-obronne, tu też znalazła swoją lokalizację świątynia pw. św. Jana Chrzciciela, obecnie Katedra Warszawska, matka wszystkich warszawskich kościołów. Ważne dla naszego miasta, a również dla całego kraju wydarzenia działy się właśnie w okolicach zamku oraz Starówki.

Wpisane na Listę światowego dziedzictwa UNESCO Stare Miasto w obrębie murów obronnych

Warsaw's Old Town is a unique place, both on the map of Poland and that of Europe. Its magic and appeal are irresistible, not only for me, but also – and I am profoundly convinced of this – for its residents and millions of Poles from around the country and the world. The rather small area comprises the historical districts of the Old and New Warsaw (present-day Old and New Towns), and a belt of urban areas surrounding the two 'Warsaws.' Contrary to what their names imply, both the Old and New Towns are, in fact, places that are centuries old and which used to have separate municipal identities, autonomous town halls and councils, their own specificities, and distinct coats-of-arms. Notwithstanding the fact that settlement within the present-day area of Warsaw dates back to even earlier times – present-day Stare Bródno and Ujazdów districts – the history of Warsaw proper begins with the founding of the Old and New Town. In order to discuss the historical background, it must be remembered that the New Town (formerly New Warsaw) is slightly more than 600 years old, while the Old Town (the area within the city walls, listed as a UNESCO site) is 150-200 years older. It was to here that the Mazovian dukes of the Piast Dynasty moved the capital of their Duchy from Czersk in the early 15th century. Soon the Duke's Castle, built on the high embankments of the Vistula River, started to be surrounded by a quickly expanding fortified settlement, rich in craftsmen's workshops. The mother of all Warsaw churches, the St. John the Baptist Church (present-day Warsaw Cathedral), was also erected here. The area of the Castle and the Old Town witnessed most of the key events in the history of the city itself, and later of the whole country.

– miejsce najbardziej ciekawe z historycznego oraz urbanistycznego punktu widzenia – jest przykładem odtworzonej z pietyzmem po zniszczeniach ostatniej wojny światowej przestrzeni historyczno-urbanistycznej. Znaczące jest, że warszawskie Stare Miasto różni się od innych starówek, np. w Krakowie czy Toruniu. Różni się ono swoją wielkością. Wtedy bowiem, kiedy powstawała i rodziła się Warszawa, a więc w dobie średniowiecza, była ona „tylko” księżęcym miastem, które dopiero z czasem zaczęło się wybijać na mazowiecką, a następnie ogólnopolską stołeczność. Proces ten stopniowo zaczął nabierać przyspieszenia i spowodował, że miasto bardzo szybko zaczęło „wylewać się” za linię murów obronnych. Pierwszym tego widowym przejawem było utworzenie na północ od Barbakanu na przełomie wieku XIV i XV tzw. Nowej Warszawy, a od XVI wieku powstawanie wokół średniowiecznej Warszawy kolejnych szlacheckich i kościelnych jurydyk. W swoim pierwotnym, średniowiecznym kształcie i wielkości lokacyjna Warszawa nie była zdolna do pełnienia stołecznych funkcji wielonarodowej i zarazem ogromnej jak na ówczesne europejskie warunki Rzeczypospolitej Polsko-Litewskiej.

W tym miejscu chciałbym przywołać kilka, moim zdaniem, najistotniejszych wydarzeń związanych z warszawską Starówką, które kształtowały nie tylko charakter naszego miasta, ale też wywarły olbrzymi wpływ na dzieje Polski. Koniec wieku XVI to przeniesienie dworu króla Zygmunta III Wazy z Krakowa do Warszawy. To dzięki niemu, a w zasadzie jego synowi Władysławowi IV warszawska Starówka ma zabytek uważany za najstarszy świecki pomnik w Polsce – kolumnę Zygmunta, którą syn wznosił na pamiątkę dokonań ojca.

Wiek XVII: jego początek to szczyt potęgi i chwały Rzeczypospolitej, a potem kilkadziesiąt lat ciągłych zmagania z wrogami – Turkami, Tatarami, Kozakami, Rosjanami i Szwedami. Warszawa widziała wojny i okupacje w okresie szwedzkiego „potopu”, a także rokosze i elekcje królów będące przejawem wolności szlacheckich. Tu znów Stare Miasto było sercem i centrum dziejącej się historii.

Wiek XVIII oraz następne stulecia były najtrudniejsze w historii Warszawy i Polski – od momentu Konstytucji 3 maja uchwalonej na Zamku Królewskim w 1791 roku, poprzez insurekcję kościuszkowską i walki z Rosjanami pod wodzą staromiejskiego szewca, płk. Jana Kilińskiego, szturm na rosyjską ambasadę przy pobliskiej ul. Miodowej... Przez cały okres zaborów sercem wydarzeń była warszawska Starówka lub jej bezpośrednie sąsiedztwo, np. pobliski Arsenał w czasie nocy listopadowej 1830 roku. To tu odbywały

It should be noted that the Old Town, i.e. the area delimited by the defensive walls, as well as the city section of most interest from the historical and urban planning perspective (hence its UNESCO world heritage site status), was destroyed completely during World War II and rebuilt meticulously in the post-war period. One striking fact about Warsaw's Old Town is that it differs quite significantly from its counterparts e.g. in Kraków or Toruń. For one thing, it clearly differs in size. This can be explained by the fact that, in its early period, when Warsaw was being founded, i.e. in the Middle Ages, it was 'merely' a duke's town which only later started to aspire to become the capital of the Duchy, and later of Poland. Its accelerating development caused the town to 'spill over' beyond the defensive walls, the earliest clear signs of which were the creation of New Warsaw at the turn of the 15th century, and the mushrooming, around Medieval Warsaw, of the a succession of noblemen's and church settlements from the 16th century onwards. Given its small original character and size in the Middle Ages, Warsaw was unable to become the capital of the Polish-Lithuanian Commonwealth, a multinational state of huge proportions, against the background of Europe at the time.

It would be difficult for me to describe the rich history of Warsaw's Old Town in detail so I will focus on several crucial – as I see them – events, which have not only determined the character of the city itself, but have been pivotal in the history of Poland as a whole. In the second half of the 16th century, Sigismund III Vasa moved the Royal Court from Cracow to Warsaw. It was in memory of his merits that his son Ladislaus IV erected the Sigismund Column, which is considered to be the oldest secular monument in Poland.

The early 17th century was the zenith of the power and glory of the Commonwealth, followed by several decades of struggle with Poland's enemies: the Turks, Tatars, Cossacks, Russians, and Swedes. The most dramatic events included a series of wars and occupations during the Swedish invasion in the mid-17th century, also referred to as the 'Deluge,' as well as royal elections and noblemen's rebellions against the king, which were an expression of the nobility's freedoms. Here again the Old Town was at the heart of events.

From the 18th century onwards, Warsaw and Poland were going through some of the most momentous and difficult moments in its history – including the Constitution of 3 May 1791, enacted at the Royal Castle in Warsaw in 1791, the Kościuszko Uprising against Russia and the Kingdom of Prussia, fights against Russian troops under the command of an Old

się starcia i manifestacje przeciwko rosyjskiemu zabiorcy. To tu w okresie poprzedzającym powstanie styczniowe Kozacy szarżowali na manifestujących Polaków i to staromiejskie świątynie były zamykane.

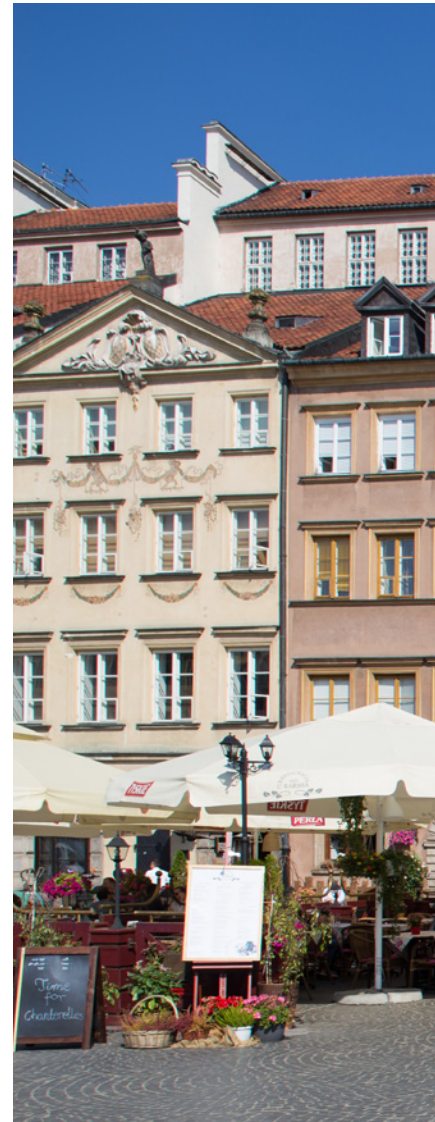
W ten oto sposób dochodzimy do listopada 1918 roku i do momentu, w którym Polska odzyskała niepodległość, a na wieży Zamku Królewskiego znowu załopotała polska flaga. To w pobliżu kolumny Zygmunta ciągnęły hufce ochotników, które szły dawnym mostem Kierbedzia przez Pragę na przedpola Warszawy, aby tam zatrzymać bolszewicką nawałę. Niedługo potem Stare Miasto znowu, niestety, stało się świadkiem kolejnych tragicznych wydarzeń – pożaru Zamku 17 września 1939 roku. Potem nastąpiły długie i ponure lata okupacji niemieckiej, Powstanie Warszawskie, a po jego upadku systematyczne niszczenie przez Niemców Starego Miasta. Cały jego obszar, dom po domu, był palony i burzony, a zwieńczeniem tego strasznego procesu było wysadzenie ruin Zamku Królewskiego. Dzieje warszawskiej Starówki to jednak nie tylko, na szczęście, zięjące tragizmem wydarzenia, to także zwycięskie i napawające nadzieją chwile, jak przywołany wcześniej listopad 1918 roku, powojenna odbudowa Starówki czy też młodzież witająca Ojca Świętego Jana Pawła II podczas jego pierwszej pielgrzymki do ojczyzny na placu Zamkowym i przed kościołem św. Anny w 1979 roku.

To, przy czym chciałbym się na chwilę zatrzymać, to fenomen odbudowy warszawskiej Starówki. Ten bliski sercu wszystkich Polaków symbol odtworzony został dzięki wielkiemu zaangażowaniu nie tylko nielicznych ocalałych z wojny jego mieszkańców oraz wybitnych polskich urbanistów, architektów i historyków, ale też dzięki ogromnemu wysiłkowi całego narodu.

Właśnie ta wierność historycznym wzorcom wzięta pod uwagę w trakcie odbudowy stanowiła asumpt do tego, że warszawska Starówka została wpisana na Listę światowego dziedzictwa UNESCO. Trafiła tam również dzięki temu, że jest to żywa dzielnica mieszkaniowa. Tu dotykamy kolejnej niezwyklej kwestii – fenomenowi jej mieszkańców. Wszyscy ci, których los związał ze Starym Miastem, zwykle bardzo mocno się z nim identyfikują i niejako wrastają w nie emocjonalnie. Nie inaczej stało się po wojnie i po odbudowie Starówki. W miejsce to trafili ludzie z całej Polski, tylko nieliczni ocalali przedwojenni mieszkańcy, cała reszta to przybysze z różnych stron Polski, to ludzie w różnym wieku, mający różne wykształcenie, wreszcie o różnych profesjach. Na Starówce zamieszkały osoby związane ze światem kultury i nauki, ale też robotnicy odbudowujący Warszawę oraz ich rodziny.

Rynek Starego Miasta, strona Barssa. Fot. P. Ostrowski

The Old Town Market Place, Barsa's Frontage. Photo by P. Ostrowski



Town shoemaker, Colonel Jan Kiliński, the storming of the Russian Embassy at Miodowa Street. Throughout the period of the Partitions in the 18th century, Warsaw's Old Town or its immediate surroundings, such as the nearby Arsenal during the 1830 November Uprising, was often at the centre of events. It was here that clashes and demonstrations were staged against the Russian partitioner. It was here that, on the eve of the January Uprising, Cossack Cavalry charged against demonstrating Poles, and it was here that people were banned from going to church.

Thus we come to November 1918, when Poland regained its independence, and the Polish flag again fluttered on the tower of the Royal Castle. During the Polish-Soviet War in 1920, before crossing the former Kierbedzia Bridge on the Vistula and rushing on across Praga to the outskirts of Warsaw to stop the Bolshevik onslaught, the regiments of volunteers were passing the Sigismund Column. Unfortunately, soon after this, on 17 September 1939, the Old Town witnessed





Przywiązanie do miejsca i to, że Starówka dla jej mieszkańców jest przestrzenią niezwykłą – najbardziej zmanifestowały się po odzyskaniu przez Polskę wolności, po roku 1989. Wtedy to społeczność staromiejska „skrzyknęła się” i zorganizowała jako Stowarzyszenie Mieszkańców. To jedno z pierwszych w Warszawie i w całym kraju stowarzyszeń tego typu. Ludzie zorganizowali się wokół kilku spraw, które z perspektywy Starego Miasta były najważniejsze. Trzeba podkreślić, że niektóre kwestie aktualne są do dnia dzisiejszego. Przez ponad 25 lat społeczność staromiejska nieprzerwanie wykazywała się zaangażowaniem i niesłabnącą aktywnością. Braliśmy udział we wszystkich wydarzeniach związanych ze Starym Miastem, takich jak jego rewitalizacja i remonty, ochrona zabytków i zieleni, sprawy komunikacji i ochrony zdrowia, bezpieczeństwa oraz planowania przestrzeni miejskiej czy wykupu mieszkań. Te i szereg innych działań na przestrzeni lat scalają naszą staromiejską wspólnotę i powodują, że nieprzerwanie

one more tragic event – the fire of the Royal Castle, followed by the long, grim years of the German Nazi occupation, the Warsaw Uprising, and the systematic destruction of the Old Town by the Germans in its aftermath. House by house, the entire Old Town was torched and demolished, the annihilation culminating with the blowing up of the ruins of the Royal Castle. Fortunately, the history of Warsaw’s Old Town does not only consist of tragic events, but also moments of victory and hope, like the abovementioned year 1918, the post-war reconstruction of the Old Town, or youths welcoming Pope John Paul II in the Zamkowy Square and in front of St. Ann Church during his 1979 pastoral visit to Poland.

It is worth elaborating a bit on the post-war reconstruction effort. The Old Town, a symbol dear to all Poles, was raised from the ruins thanks to the huge commitment, not only of the surviving residents of Warsaw and leading Polish urban planners, architects and historians, but also – and I am saying this with





Katedra pw. św. Jana. Fot. P. Kobek

St. John's cathedral. Photo by P. Kobek

pozostaje ona aktywna. O skali zjawiska świadczy fakt, że na kilka tysięcy mieszkańców Starówki przez szeregi naszego Stowarzyszenia przewinęło się od początku jego istnienia około 700 osób, to niemal 10 proc. mieszkańców Starego Miasta. Stopień społecznej aktywności i zaangażowania mieszkańców na tym terenie jest nieporównywalny z jakimkolwiek innym miejscem w całej Warszawie.

Chcę na koniec wskazać jeszcze jedną bardzo ważną dla naszej społeczności kwestię – Dzień Pamięci Starówki, nasze święto. Od ponad 25 lat obchodzimy je 13 sierpnia. To dzień pamięci ofiar wybuchu tzw. czołgu pułapki i dzień pamięci wszystkich poległych podczas Powstania Warszawskiego na terenie Starówki, zarówno ofiar cywilnych, jak i powstańców. Spośród tak wielu dat właśnie 13 sierpnia mieszkańcy wskazali jako tę, która w największym stopniu kształtuje naszą świadomość, wskazuje na przywiązanie do wolności, do Polski oraz do naszego miasta i jego serca. Serca, które – o czym jestem przekonany – bije na warszawskiej Starówce.

no exaggeration – of the entire nation. It was the restoration project, compliant with strict restoration standards that prompted UNESCO to list the Old Town as a World Heritage Site. Another reason was the fact that the Old Town is a living residential quarter, unique on account of its local community. Anyone who becomes tied in any way with the Old Town tends to identify with it very strongly and 'settle into' it emotionally. This was also the case in the post-war period. The newcomers, who moved in here after the war and started to live next to the few local survivors, came from all over Poland and represented different ages, educational backgrounds and professions. The mix included people active in culture and scientists, but also the builders themselves with their families.

The affection for the place was manifested most strongly after Poland regained its freedom in 1989. At the time, the Old Town community teamed up and decided to establish a Residents' Association. It was one of the earliest such initiatives in Warsaw and across the country. Initially, the people's attention was focused on several crucial matters from the perspective of the Old Town, with some of them remaining relevant until the present day. For over 25 years, the community has been demonstrating strong commitment and unrelenting efforts. We have co-participated in addressing all the major issues relevant to the Old Town, such as its renewal and renovation, heritage and greenery conservation, transport and healthcare issues, security and urban planning, or the purchase of leasehold properties. The above, together with many other activities, brings our community together and make us ever active. The scale of the phenomenon is reflected by the fact that out of the several thousand residents of the Old Town, around 700 persons have been active in our Association at some point in its history, which translates into 10 per cent of the community. The level of public activity and enthusiasm has no match in any other place in the capital city. Finally, I would like to point out another essential issue for our community – Old Town Remembrance Day, which is our district's annual holiday. We have been celebrating it on 13 August for over 25 years to commemorate the victims of the booby-trapped German tank, and all those fallen in the Old Town during the 1944 Warsaw Uprising – both civilians, and insurgents. Out of so many dates, the people of the Old Town chose 13 August as the day most strongly raising our awareness and testifying to our love of freedom, Poland, our City, and its heart. The heart which, as I strongly believe, is still beating in the Old Town in Warsaw.